

Sprawozdanie

Wydziału krajowego w przedmiocie objęcia szkoły polskiej
w Białej na etat krajowy.

Wysoki Sejmie!

Dla zapewnienia dzieciom polskim w mieście Białej i najbliższej okolicy możliwości pobierania nauki szkolnej w języku ojczystym powzięło Towarzystwo szkoły ludowej w Krakowie w roku 1895 zamiar wzniesienia w mieście Białej budynku na pomieszczenie szkoły ludowej z językiem wykładowym polskim. Fundusze na ten cel potrzebne postanowiło Towarzystwo zebrać drogą składek publicznych, a zarazem wniosło do Wysokiego Sejmu na sesji r. 1895 petycję o zasiłek z funduszu krajowego w kwocie 10.000 zł. na cel tej budowy.

Po zbadaniu tej petycji w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową postanowił Wydział krajowy przedstawić Wysokiemu Sejmowi wniosek na udzielenie Towarzystwu żądanego zasiłku, a Wysoki Sejm uchwałą z dnia 13. lutego 1897 przyznał Zarządowi głównemu Towarzystwa na cel budowy szkoły polskiej w Białej bezwrotną subwencję z funduszu krajowego w kwocie 10.000 zł., płatną w dwóch ratach w r. 1897 i 1898 pod warunkiem, że język polski będzie na zawsze językiem wykładowym w tej szkole.

Łącznie z tą subwencją suma składek zebranych na cel budowy dosięgła przy końcu r. 1898 kwoty około 66.000 zł. i pozwoliła Towarzystwu spełnić w zupełności powzięty zamiar.

Wniesiony według planów architekta krakowskiego, Sławomira Odrzywolskiego, okazały budynek szkolny mieści w sobie 7 obszernych sal szkolnych, przeznaczonych na czteroklasową szkołę pospolitą (męską i żeńską), a oraz na trzyklasową szkołę wydziałową męską. Budynek ten w lecie 1898 r. w zupełności wykończony, oddany został z początkiem roku szkolnego 1898/9 do użytku.

Z dniem 1. września 1898 r. rozpoczęła szkoła polska swą działalność w Białej. Otwarto od razu cztery klasy mieszanej szkoły pospolitej, a napływ młodzieży polskiej przeszedł wszelkie oczekiwania. Zapisano się:

do klasy I.	chłopców 68,	dziewcząt 51,	razem 119
" "	II.	" 80,	" 41, " 121
" "	III.	" 30,	" 32, " 62
" "	IV.	" 39,	" 17, " 56

ogółem zapisało się do szkoły 358 dzieci,

a cyfra ta jest wymownym dowodem potrzeby tej szkoły.

Jeszcze przed ostatecznem ukończeniem budowy w lutym 1898 r. Towarzystwo szkoły ludowej w Krakowie wniosło do Wysokiego Sejmu petycję o objęcie szkoły polskiej w Białej na etat krajowy i udzielenie na razie subwencji z funduszu krajowego w kwocie 1.500 zł. na utrzymanie szkoły w roku 1898.

Wysoki Sejm uchwałą z dnia 19. lutego 1898 przyznał Towarzystwu żadaną subwencję jako jednorazowy datek na utrzymanie szkoły; petycję zaś o objęcie szkoły na etat krajowy przekazał Wydziałowi krajowemu z poleceniem, aby w porozumieniu z c. k. Radą szkolną krajową stan rzeczy zbadał i na najbliższej sesyi sejmowej stosowne wnioski przedłożył.

Wiadomości, jakich skutkiem tego polecenia Wydział krajowy od Rady szkolnej krajowej zażądał, tyczyły się głównie tego, pod jakimi warunkami byłoby możliwe ze względu na obowiązujące postanowienia ustaw szkolnych przejęcie szkoły na etat kraju, jeżeli w myśl zacytowanej uchwały Wysokiego Sejmu z dnia 13. lutego 1897 język polski miałby być w tej szkole na zawsze językiem wykładowym, a szkoła otrzymać charakter szkoły publicznej. Wyczerpująca i nie pozostawiająca żadnej wątpliwości odpowiedź Rady szkolnej krajowej, oparta na oświadczeniu Ministerstwa wyznań i oświecenia, stwierdziła, że te obadwa warunki mogą być zgodnie z obowiązującymi ustawami szkolnymi urzeczywistnione, t. j., że szkoła może otrzymać charakter szkoły publicznej z językiem wykładowym polskim, jeżeli Wysoki Sejm, przejmując ją na etat krajowy, ustanowi dla niej jako wyłącznie ją utrzymujący z mocy art. 1. ustawy z dnia 22. czerwca 1867 (Dz. u. kr. Nr. 13) język wykładowy polski i odda ją w nadzoreczy zarząd państwowych władz szkolnych.

Mając to zapewnienie, przystąpił Wydział krajowy do zbadania, czy istotnie zachodzi potrzeba ukrajowienia tej szkoły?

Pomijając dzieje powstawania tego zakładu, bo o tem na wstępie nadmieniono, podnieść jednak należy fakt już wyżej zarejestrowany, że wbrew najśmielszym oczekiwaniom samego założyciela zgłosiło się w dniu otwarcia z początkiem b. r. szkolnego 358 dzieci oboj. j płci różnego wieku i różnego przygotowania tak, że od razu trzeba było urządzić i otworzyć całą czteroklasową szkołę pospolitą mieszaną. A to wszystko stało się mimo, że szkoła nie ma charakteru publicznego i mimo silnej i do- brze zorganizowanej agitacyi ze strony jej przeciwników.

Ten wielki napływ dzieci, zbijający co prawda najdosadniej zarzuty, jakoby w Białej szkoła ludowa z językiem wykładowym polskim była zbytęcną, spowodował jednak dla Towarzystwa szkoły ludowej w Krakowie utrzymującego wyłącznie szkołę bialską nieprzewidziane wydatki na dalsze urządzenia klas i na dalsze zaangażowanie dwóch sił nauczycielskich.

Że zaś Towarzystwo prócz szkoły bialskiej, na którą, nie licząc w to różnych jednorazowych subwencyj i darów, wyłożyło już z własnych zasobów 40.000 zł., rozpoczęło swą uznania godną działalność i w innych okolicach kraju podejmując równocześnie budowę, urządzenie i utrzymanie trzech szkół, a cały swój roczny budżet bieżący opiera w dochodach na niepewnej i z góry niedającej się oznaczyć wysokości datków, płynących z ofiarności publicznej, przeto musi ono w przyjmowaniu na

się wydatków, kierować się przezornością i liczyć się zawsze z tem, że wydatki personalne i realne w szkole już czynnej nie mogą być ani uszczuplone, ani też nieregularnie pokrywane.

Gdyby zaś skutkiem tego Towarzystwo miało się ograniczyć jedynie na utrzymaniu jednej lub dwu ufundowanych przez się szkół, a zaniechać dalszej akcji, nie byłoby to wcale pożądanem, gdyż na tem właśnie polu jest u nas jeszcze wiele do zrobienia i dobrze jest, że istnieje Towarzystwo, które wyręcza w tym względzie lokalne materialnie słabe czynniki.

W takim zaś razie jest obowiązkiem zasobniejszych czynników poprzeć te szlachetne usiłowania, przejąć tam, gdzie tego najbardziej zachodzi potrzeba, część ciężarów na siebie, a tem samem ulżyć Towarzystwu i ułatwić mu dalszą działalność w rozpoczętej akcji.

W wypadku, gdzie chodzi o szkołę biaską, nie może być kto inny owym zasobniejszym czynnikiem, jeno kraj, a ulży on Towarzystwu, przejmując na siebie kosztą jej utrzymania. Czyniąc zaś to, nietylko wesprze materialnie Towarzystwo, dając mu tem samem swobodę ruchu w innym kierunku ale co ważniejsza, podniesie moralnie młodą szkołę, która mając zapewniony na zawsze byt i zyskując prawo publiczności, tem śmieiej będzie się rozwijać i tem skuteczniej spełniać swe cywilizacyjne zadanie.

Tem zapatrywaniem się kierując, postanowił Wydział krajowy wystąpić wobec Wysokiego Sejmu z wnioskiem na przejęcie na etat kraju szkoły bialskiej w rozmiarach przez założyciela zakreślonych mianowicie jako trzyklasowej szkoły wydziałowej męskiej, połączonej z czteroklasową szkołą pospolitą mieszaną z tem, że przejęcie to miałyby nastąpić z początkiem roku szkolnego 1899/900 i że zorganizowaną by być miała od razu czteroklasowa szkoła pospolita i pierwsza klasa szkoły wydziałowej, pozostałe zaś dwie klasy szkoły wydziałowej kolejno w ciągu następnych dwóch lat.

Mając już deklarację Towarzystwa, którą się zobowiązało, na wypadek objęcia szkoły na etat kraju, oddać bezpłatnie budynek szkolny, wybudowany na pomieszczenie tej szkoły, a szkołę samą pod zarząd nadzorczych władz szkolnych państwowych, zażądał jeszcze Wydział krajowy, nie chcąc zupełnie Towarzystwa zwalniać od obowiązku utrzymywania tej szkoły, pewnych świadczeń na ten cel, a mianowicie przy czyniania się rocznie do wydatków rzeczowych, określonych postanowieniami ustawy dnia 24. kwietnia 1894 (Dz. u. kr. Nr. 49).³

Towarzystwo zobowiązało się deklaracją z dnia 17 marca 1899. kwotę 400] zł. corocznie uiszczać, a nadto przyjęło na siebie dobrowolnie obowiązek wypłacania nauczycielom w tej szkole zatrudnionym 10% płacy w formie dodatków, celem zniżania ich płac z płacami nauczycieli innych publicznych szkół w Białej.

Na podstawie powyższego sprawozdania Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm wzywa c. k. Radę szkolną krajową, ażeby w mieście Białej zorganizowała z dniem 1. września 1899. publiczną szkołę wydziałową męską, połączoną z czteroklasową szkołą pospolitą mieszaną tak, żeby z powyższym dniem weszły w życie 4. klasy szkoły pospolitej mieszanej i pierwsza klasa szkoły wydziałowej męskiej, dalsze zaś dwie klasy szkoły wydziałowej męskiej kolejno w ciągu dwóch bezpośrednio po sobie następujących lat

II. Sejm zobowiązuje się trwale ponosić z funduszu krajowego wszystkie koszty założenia i utrzymania tej szkoły zarówno na pobory nauczycieli, jako też na wy-

datki rzeczowe w myśl ustawy z dnia 24. kwietnia 1894, i upoważnia c. k. Radę szkolną krajową, ażeby wydatki te w odpowiednich rubrykach budżetu funduszu szkolnego krajowego corocznie wstawiała.

III. Sejm jako szkołę tę wyłącznie utrzymującą ustanawia dla niej na podstawie artykułu 1. ustawy krajowej z dnia 22. czerwca 1867. (Dz. u. kr. Nr. 13) język wykładowy polski.

IV. Sejm postanawia, że szkoła ta zostawać będzie pod zarządem nadzorczych władz szkolnych państwowych.

V. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby począwszy od r. 1900 wstawiał corocznie do dochodów funduszu krajowego kwotę 400 zł. jako datek Towarzystwa szkoły ludowej w Krakowie na częściowe pokrycie rzeczowych wydatków szkoły polskiej w Białej.

Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Lwów dnia 21. marca 1899.

Marszałek krajowy:

St. Badeni w. r.

Sprawozdawca:

Dr. Wereszczyński w. r.

Członek Wydziału kraj.